

Słowo od redakcji

W końcu nam się udało!!! Wznawiamy pracę redakcji naszej szkolnej gazetki "Post Scriptum", której pierwszy numer ukazał się w czerwcu 1999r. Nasza gazetka wydawana była jako dwumiesięcznik aż do czerwca 2010 roku! We wrześniu 2010 r. zdecydowaliśmy się na zmianę oblicza "Post Scriptum" i dzięki współpracy z wydawnictwem Operon i Gazetą Krakowską w grudniu zeszłego roku założyliśmy redakcję on - line. Dzisiaj więc oddajemy w wasze ręce pierwszy numer gazetki internetowej, stąd inna nazwa "Nowe Post Scriptum". Mamy nadzieję, że gazetka przypadnie Wam do gustu i chętnie będziecie ją czytać. Liczymy też na Wasze opinie, ewentualne sugestie i pomysły.

mg



Nr1

PostScriptum

Pismo młodzieży Katolickiego Liceum
Ogólnokształcącego.

Maj-Czerwiec 1999

jest to pierwszy numer naszej
gazetki szkolnej (i miejmy
nadzieję, że nie ostatni).

No to co?! KŁO!

W TYM NUMERZE:

Temat numeru,
**Uwaga na
dopalacze,**
str. 4

Ponadto:

Z życia szkoły, str. 2
Wywiad numeru:
Rozmowa z panią
wicedyrektor Elżbietą
Drażek, str. 3
Warto zobaczyć: *Harry
Potter i Insygnia
Śmierci*, str. 4
Warto przeczytać:
Skrzydła Laurel, str. 4
Turystyka, *Pieniński
Park Narodowy*, str. 5

Wielkie osobowości,
Krzysztof Kolberger,
str. 5
Humor, str. 6
Nowinki, *Optimus
Tactus*, str. 6
Kącik smakosza,
Oponki, str. 6

Redakcja:
Paulina Bodzioch,
Monika Boroń,
Julia Bzowska,
Elżbieta Drażek,
Karolina Januchta,
Emilka Kazimierczak,
Kamila Lehmann,
Malwina Nowak,
Szpiclu,
Agnieszka Tupta,

Opieka:
Marzena Grodniewicz,
Bernadetta Stec

WOLONTARIAT W NASZEJ SZKOLE

Minął ponad rok wolontaryjnych działań młodzieży. Ogłoszenie, które we wrześniu ubiegłego roku szkolnego pojawiło się na tablicy przypominało słowa Św. Brata Alberta Bądź dobry jak chleb. Wolontariat jest bezinteresownym darem czasu i sił na rzecz osób doświadczających jakiegoś braku, cierpienia Przeszliśmy przez formalności związane z powstaniem Szkolnego Koła Caritas otrzymując akt nadania podpisany przez Ks. Kard. S. Dziwisza. I zaczęło się wiele dział Uczestniczyliśmy w kilku kwestach w krakowskich hipermarketach, zbiórkach finansowych i rzeczowych przy parafii Św. App. Szymona i Judy Tadeusza w

Skawinie oraz na terenie szkoły. Sytuacje katastrof mnożą się, ale ludzie starają się wesprzeć różne akcje. Dzięki życzliwości s. Andrei na stałe współpracujemy z Domem Matki i Dziecka przy ul. Żywieckiej w Krakowie. Przebywają tam kobiety, które z powodu bezdomności znalazły w nim schronienie. W ramach realizowanego projektu Mieć wyobraźnię miłosierdzia każda z dziewczyn wyhaftowała krzyżykami Obrazek urodzinowy dla jednego z dzieci tam mieszkających. Na wyszywance był jakiś rysunek, imię dziecka i jego data urodzenia. Wiele wzruszenia dostarczyła chwila

POMAGANIE JEST TRENDY

spotkania i osobistego przekazania prezentu. Od tej chwili datę urodzenia i imię zna ktoś jeszcze poza mamą malucha Staramy się również robić coś wspólnie dla siebie. W minionym czasie były realizowane ciekawe warsztaty plastyczne (ozdób choinkowych, quillingu, haftu), wyjazdy do kina i na koncerty oraz przygotowanie przedstawienia teatralnego Głupi Jasio. W tym roku nawiązaliśmy kontakt ze zgromadzeniem sióstr Misjonarek Miłości, gdyż Patronką naszego koła ma być bł. Matka Teresa z Kalkuty.

Jestem zbudowana postawą autentycznej bezinteresowności w pomaganiu innym. Młodzież jest bardzo zaangażowana, dojrzała, samodzielna i odpowiedzialna. To prawdziwa przyjemność być razem z nimi.

Opiekun SK Caritas

Elżbieta Drażek

Uczennice ze Szkolnego Koła Caritas wraz z wyhaftowanymi przez siebie obrazkami dla dzieci

Z życia szkoły

Od początku roku szkolnego wydarzyło się bardzo dużo ... My wybraliśmy dla Was zaledwie kilka tych najważniejszych wydarzeń...

15 października - wyjazd uczniów gimnazjum i liceum do Makowa Podhalańskiego do Sanktuarium Matki Bożej Makowskiej Opiekunki i Królowej Rodzin, a w drodze powrotnej zwiedzanie zamku w Suchej Beskidzkiej.

17 października - Msza Święta w kościele parafialnym w Święto Patrona Szkoły oraz ślubowanie uczniów klas pierwszych, a następnie uroczyste spotkanie w sali gimnastycznej i przedstawienie przygotowane przez uczniów klas pierwszych gimnazjum pod kierunkiem p. mgr J. Kijak i p. mgr A. ZelekMagiera.

9 listopada - Akademia z okazji Święta Odzyskania przez Polskę Niepodległości przygotowana przez uczniów klasy 3b pod kierunkiem p. mgr E. Drażek.

29 listopada - 1 grudnia - Rekolekcje Adwentowe w Kalwarii Zebrzydowskiej dla maturzystów.

22 grudnia - Wigilia szkolna i Jasełka przygotowane przez uczniów klas gimnazjalnych pod kierunkiem p. mgr J. Kijak, p. mgr A. ZelekMagiera i p. mgr P. Zawiszy. W konkursie na najpiękniej zaśpiewaną kolędę, najładniej udekorowaną salę oraz najpiękniejszy stroik świąteczny I miejsce zajęła klasa 2C.

15 stycznia - Studniówka klasy 3c.

25 lutego - Dzień Otwarty w Katolickim Gimnazjum.

Gdy wspominamy miniony czas, nie możemy zapomnieć o ogromnych sukcesach, jakie



przypadły w udziale uczniom naszej szkoły.

Największym osiągnięciem było zdobycie przez uczniów Zespołu Katolickich Szkół tytułu **Laureata Nagrody Głównej w małopolskim projekcie "Mieć wyobraźnię miłosierdzia"**, przygotowującym uczniów gimnazjów i szkół

ponadgimnazjalnych do niesienia pomocy potrzebującym. Nasze szkolne Koło Caritasu pod opieką pani wicedyrektor mgr E. Drażek przygotowało projekt zatytułowany DLA OCALONEGO ŻYCIA, który był kontynuacją współpracy z Domem Matki i Dziecka w Krakowie przy ul. Żywieckiej. Projekt jako

jeden z dwustu trzydziestu dwóch został pozytywnie oceniony, a następnie dopuszczony do prezentacji rejonowych i wojewódzkich. W formie dziesięciminutowej prezentacji uczniowie przedstawili swoje najważniejsze działania, śpiewając finałową piosenkę Nie jesteś sama, uwierz w siebie, uwierz w ludzi, uwierz w nas i zdobyli najwyższą w

rejonie krakowskim ocenę. W finałowej gali statuetkę laureata Szkolne Koło Caritas odebrało z rąk Marszałka Województwa Małopolskiego Marka Nawary, Ks. Kardynała Stanisława Dziwisza oraz wicekuratora Agaty Szuty. Laureaci razem z opiekunem wyjechali na 8-dniową pielgrzymkę do Włoch i grobu Sługi Bożego Jana Pawła II.

z nią Rafał Więckowski (3b), a miejsce III przypadło w udziale Piotrowi Czopek (3a). 5 marca nauczyciele, pracownicy ZKS i rodzice bawili się na Balu Karnawałowym.



W I semestrze nauki nie zabrakło też indywidualnych sukcesów uczniów naszej szkoły. A oto one.

Uczniowie zakwalifikowani do etapu wojewódzkiego w Małopolskich Konkursach Przedmiotowych organizowanych przez Kuratorium Oświaty w Krakowie:

Małopolski Konkurs Informatyczny:
Drażek Michał kl. 2 B

Małopolski Konkurs Biblijny:
Łoboz Aleksandra kl. 2 B,
Skwarczyński Szymon kl. 2 A

Małopolski Konkurs Biologiczny:
Kalicka Elżbieta kl. 2 B,

Lelek Natalia kl. 2 B

Małopolski Konkurs Historyczny:
Węgrzynowicz Jakub kl. 2 B

Małopolski Konkurs z Fizyki i Astronomii:
Lasek Michał kl. 3 B

Małopolski Konkurs Geograficzny:
Węgrzynowicz Jakub kl. 2 B

Sukcesy uczniów w Powiatowym Konkursie Literackim im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego:

Justyna Nowak kl. 3C - I miejsce w kategorii poezja
Edyta Szumilas kl. 3C - II miejsce w kategorii proza
Wiktoria Poniedziałek kl. 1A - II miejsce w kategorii publicystyka
Paweł Hytkowski kl. 2C - III miejsce w kategorii publicystyka
Dominika Kuczara kl. 1A - wyróżnienie w kategorii proza

Ogólnopolski Konkurs Papieski:

Edyta Szumilas kl. 3C - I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Papieskim

Wszystkim GRATULUJEMY!!!

mg

NEWS

28 lutego Szkolne Koło Caritas uzyskało oficjalną zgodę z Kalkuty na to, by patronką Koła była Matka Teresa z Kalkuty. 4 marca odbył się w Sokole gminny etap Ogólnopolskiego Konkursu

NEWS

Recytatorskiego. Spośród dwudziestu kilku uczniów skawińskich gimnazjów jury przyznało trzy miejsca naszym uczniom. I tak miejsce II zajęli Karolina Witkowska (2b) i równorzędnie

NEWS

Wywiad numeru

Chciałam być śpiewaczką operową - wyznała w wywiadzie dla naszej gazetki pani wicedyrektor mgr Elżbieta Drażek.

Nie toleruje kłamstwa, a Jej życiowe motto to "Nie mów o Bogu zanim ludzie spytają, ale żyj tak, aby pytali."

Dzieciństwo kojarzy mi się z.... miejscowością, w której je spędziłam.

Moje przezwisko z lat szkolnych to... miałam trzy przezwiska, wszystkie związane ze sportem, ponieważ byłam wysoka i osiągałam sukcesy w lekkiej atletyce to: długonoga, Szewińska, żyrafa.

Lubię gdy... jestem z ludźmi. Szczególnie tymi, którzy są autentyczni. Czy szczęśliwi i czy poranieni, ale szczerzy.

Nie toleruję... kłamstwa.
Moje marzenie to... wyjazd do Guadalupe w Meksyku.

Najbardziej cenię... dotrzymywanie słowa.

Udało mi się w życiu... myślę, że wiele rzeczy mi się udało i nie starczyło by na nie wywiadu.

Najważniejsze jest to, że udało mi się zostać nauczycielką i założyć rodzinę.

Chciałabym osobiście poznać... siostrę Joannę Chmielowską - założycielkę polskiej Wspólnoty Chleb Życia.

M&P: Na początek chciałbyśmy zapytać o Pani dzieciństwo. Gdzie się Pani wychowała i uczyła?



Pani Drażek: Wychowałam się w małej miejscowości koło Wadowic - w Stanisławiu Górnym, a urodziłam się w Wadowicach. Tam zostałam ochrzczona, gdyż po urodzeniu miałam poważną wadę serca i nie było szans na to, bym przeżyła. Lecz teraz jest wszystko w porządku, to chyba dzięki temu, że przysłałam na świat 25 marca, czyli w

uroczystość Zwiastowania. Położna kazała dziękować Bogu za to ocalenie.

M&P: To rzeczywiście niesamowite. A później, jakie szkoły Pani ukończyła?

Pani Drażek: Od szóstego roku życia mieszkałam w Skawinie i uczyłam się w Szkole Podstawowej nr 1, a następnie w Liceum przy ulicy Żwirki i Wigury, w klasie matematyczno-fizycznej, później

skończyłam jeszcze Wyższą Szkołę Pedagogiczną, kierunek nauczanie początkowe, a oprócz tego: pedagogikę opiekuńczo-wychowawczą, wychowanie do życia w rodzinie i zarządzanie oświatą.

M&P: Jakie zwyczaje i tradycje wyniosła Pani z domu rodzinnego, które przенiosła Pani do dorosłego życia?

Pani Drażek: Myślę, że bardzo dużo... Na pewno

Kwestionariusz osobowy

imię: Elżbieta
nazwisko: Drażek (panieńskie Korzeniowska)
wiek: 45 lat
znak zodiaku: baran
kolor oczu: niebieski
stan cywilny: mężatka
znaki szczególne: brak

ulubiony kolor: niebieski i szafirowy
ulubiona potrawa: zupa pomidorowa z ryżem
ulubiona muzyka: Kiljański, Enya
Motto: Nie mów o Bogu zanim ludzie spytają, ale żyj tak, aby pytali

fundamenty religijne, sposób spędzania wolnego czasu oraz model wychowania, czyli wskazywanie, że najpierw są obowiązki, a potem przyjemności: żeby mieć wolne popołudnie w sobotę musiałam najpierw wypełnić swoje domowe prace.

M&P: Czy ma Pani może jakieś zwierzaki?

Pani Drażek: Miałam kiedyś ukochane papużki i zeberki, ale ponieważ mój mąż i

jeden z synów mają uczulenie, musiałam się ich pozbyć. Dałam je swojej uczennicy Małgosi. Rekompensuję sobie to ilością roślinek.

M&P: Co lubi Pani robić w wolnym czasie?

Pani Drażek: Właśnie lubię zajmować się roślinkami, udają mi się bardzo fiołki i storczyki, ale też bardzo lubię czytać i oczywiście nic nie robić. Bardzo rzadko

Dzięki inicjatywie Pani Drażek i zaangażowaniu uczniów należących do koła, SKC wygrało konkurs Mieć wyobraźnię miłosierdzia. Gratulujemy.

oglądałam telewizję.

M&P: A jakie książki lubi Pani czytać?

Pani Drażek: Ostatnio bardzo mi się podoba Eryk Emanuel Szmít Tektonika Uczuć, Historie miłosne, Oskar i Pani Róża. Czekam także na książki krakowskiego Dominikanina Joachima Badeniego oraz inne napisane w konwencji wywiadu.

M&P: Czy od zawsze chciała Pani zostać nauczycielką i pracować

w szkole?

Pani Drażek: Tak, nigdy nie miałam innego pomysłu, no chyba oprócz tego, że chciałam być śpiewaczką operową.

M&P: W zeszłym roku została pani wicedyrektorem naszej szkoły, jak czuje się Pani w tej roli ?

Pani Drażek: Myślę, że jestem swego rodzaju pomocnikiem Pana dyrektora i nauczycieli, bo dla uczniów nie ma to chyba większego znaczenia. Jest to



jakaś nauka i muszę przyznać, że trochę się broniłam przed tą rolą, gdyż jest to też jakiś dodatkowy obowiązek

M&P: Jak wiemy jest Pani założycielką szkolnego koła Caritas, czy daje to Pani poczucie spełnienia zawodowego?

Pani Drażek: To jest jakby takie naturalne, dlatego że kiedyś, gdy byłam w waszym wieku, należałam do grupy apostołskiej, a elementem udziału w tej grupie było, oprócz formacji,

pomaganie innym. Jak pamiętacie, nawet gdy nie było jeszcze SKC, to akcje charytatywne miały miejsce, a ich przeprowadzaniem najczęściej zajmowałam się ja.

M&P: Dziękujemy za udzielenie nam wywiadu i życzymy samych sukcesów zarówno zawodowych, jak i prywatnych.

Pani Drażek: Dziękuję.

M. i P.

Temat numeru

UWAGA na DOPALACZE!!!

Dopalacze są często nazywane "legalną alternatywą dla narkotyków". Czym tak naprawdę są?

W ostatnich tygodniach tematem numer jeden są dopalacze. Rząd podjął działania dopiero w zeszłym roku, chociaż problem ten nasila się już od ponad dwóch lat. Posłowie wprawili w ruch 9 października ustawę, która zakazuje nie tylko produkcji, ale i handlu dopalaczami. Tak zwanym Królem dopalaczy jest niejaki 23-letni Dawid B., który został aresztowany, za nielegalne otwarcie sklepu z tymi narkotykami, bo tak to już trzeba nazwać, ponieważ doprowadziły do niejednego zgonu, uzależnienia i licznych pobytów w szpitalu młodzieży, jak i osób dorosłych.

Lekarze mają problemy ze stwierdzeniem diagnozy dla pacjenta po dopalaczach, ponieważ nie wiedzą jak leczyć ten stan. Jest to coś nowego, coś, co szkodzi o wiele bardziej niż niejeden prawdziwy narkotyk (np. kokaina,

marihuana). Handel dopalaczami rozprzestrzenił się po całej Polsce. Nie jest on tematem tabu, stanowi dla nastolatków środek zarówno dopingowy, ale też środek na poprawę tzw. humoru. Wiceminister zdrowia Adam Fronczak poinformował, że w całym kraju zamknięto ponad 1100 obiektów



handlujących, bądź zajmujących się produkcją dopalaczy.

Panuje pogląd, iż najczęstsze nałogi młodych ludzi to palenie papierosów, picie alkoholu czy zażywanie narkotyków. Ignorowane do tej pory było inne groźne zjawisko, coraz bardziej powszechne wśród uczniów, a mianowicie stosowanie różnego rodzaju dopalaczy. Problem polega na tym, iż większość substancji nadużywanych przez młodzież jest całkowicie legalna i można je dostać niemal w każdej aptece. Młodych ludzi stających przed koniecznością intensywnej nauki kuszą ich natychmiastowe efekty,

pozwalające na dłuższą, szybszą naukę. Możliwość uzależnienia od nich oraz zagrożenia dla zdrowia płynące z ich używania są przez zainteresowanych traktowane w sposób lekki i nieodpowiedzialny. Wykorzystywane niezgodnie z prawidłowym zastosowaniem preparaty traktowane są przez młodzież po prostu jako tańsza alternatywa dla klasycznych narkotyków.

Efekty pobudzenia organizmu, jakie wywołuje spożycie tego typu środków przypominają te po zażyciu narkotyków. Ich przyjęcie powoduje szczególny odbiór bodźców zewnętrznych, takich jak dotyk czy muzyka.

Skutki uboczne dopalaczy

Do najczęściej występujących należą: drgawki, podniesienie temperatury ciała, mdłości, uczucie zagubienia, psychozy, bóle głowy czy bezsenność trwająca nawet przez 3 doby po przyjęciu dawki.

Mimo ostrzeżeń specjalistów, zażywanie chemicznych specyfików w dużych ilościach jest bardzo popularne. Młodzież przejawia ponadto tendencję do mieszania ze sobą różnych substancji, co może okazać się szczególnie groźne dla ich organizmów.

Julka i Malwina

Niech przestroga dla wszystkich będzie apel jednego z nastolatków

na portalu społecznościowym napisał:

skutki uboczne po dopalaczach, pomóżcie

()Postanowiliśmy z kolegami spróbować dopalaczy, spaliliśmy, było śmiesznie wszystko ok, ale już nie chciałem więcej tego brać. Po dwóch tygodniach, gdy

kolega mnie rozśmieszył faza powróciła i, mimo że nic nie paliłem, czułem się jakbym był pod wpływem dopalaczy. Teraz mam tak codziennie i ciągle boli mnie głowa. Miał ktoś coś podobnego? Bardzo się przejdzie.

Czy kiedykolwiek będzie szansa na zatrzymanie sprzedaży i zamknięcie wszystkich sklepów z dopalaczami? Tego dowiemy się w najbliższych miesiącach a nawet latach. Z nadzieją patrzymy w przyszłość i wierzymy, że walka z dopalaczami się powiedzie.

Julka i Malwina

Warto przeczytać: Skrzydła Laurel

Utwór „Skrzydła Laurel” autorstwa Aprilynne Pike opisuje perypetie nietypowej a zarazem magicznej jak się sami przekonacie nastolatki. Nagle okaże się, że wyróżnia ją nie tylko niezwykle nawyk żywieniowy, ale również magiczny świat, który nie daje o sobie zapomnieć, ponieważ pewnego pięknego poranka na jej plecach pojawia się piekący punkcik.....jeśli przeczytacie książkę, dowiecie się, co z tego punkcika wyrosnie.....Oprócz tego

będzie musiała wybrać pomiędzy ślicznym chłopakiem o szmaragdowych oczach, a oddanym Dawidem.... Książka bardzo mi podobała i do końca trzymała mnie w napięciu. Nie mogłam oderwać się od jej czytania, zawsze byłam ciekawa, jak Laurel wybrnie z danej sytuacji. Jak dokładnie potoczą się jej losy?... dowiedzcie się sami. Miłego czytania.

Kamila

Warto zobaczyć w kinie: Harry Potter i Insignia Śmierci

Siódma część Harrego Pottera pt. „Harry Potter i Insignia Śmierci” opowiada o kolejnych bardzo interesujących przygodach głównego bohatera i jego przyjaciół. W tej części Harry poszukuje pozostałych horkruksów, ponieważ chce zarówno dokończyć zaczęta misję z Dumbledorem, jak i zgładzić doszczętnie „Czarnego Pana” czyli Voldemorta. Czy Uda się Harremu odnaleźć horkruksy? Czy pokona Voldemorta? Na te pytania musicie odpowiedzieć sami,

czytając książkę lub oglądając film. Moim zdaniem jest to bardzo interesująca część przygód Harrego, mogłabym powiedzieć nawet, że najlepsza. Film ten jest bardzo ekscytujący, a zarazem oryginalny. Jak zapewne wiecie został podzielony na dwie części, po obejrzeniu pierwszej nie mogę się już doczekać drugiej!!!

Karolina

Turystyka

Pieniński Park Narodowy

Mimo iż jest mały posiada wiele gatunków zwierząt i roślin. Niektóre z nich są tylko tu. Na jego terenie znajduje się również rzeka, na której latem organizuje się spływy.

Widok z Trzech Koron

Pieniny to najbardziej niezwykle góry w Polsce. Są niskie i zajmują bardzo małą powierzchnię, ale bogactwem form krajobrazu, roślin i zwierząt mogłyby obdzielić połowę Karpat. Pieniński Park Narodowy jest jednym z najpiękniejszych miejsc w Polsce, a zarazem wyjątkowym, ponieważ posiada piękne widoki jak i nigdzie nie spotykaną faunę oraz florę. Ten park ma powierzchnię 2 346 hektarów. W nim występuje sosna karłowata, która zadomowiła się na Sokolicy (747 m n.p.m.). Znalazła się tu podczas zlodowacenia, kiedy cała okolica poza Pieninami pokryta była lodowcem. Stąd też obecność innych rzadko spotykanych gatunków: chryzantemy Zawadzkiego, jałowca Sawiny, endemicznego mniszka pienińskiego oraz ciepłolubnych: dwulistnika muszowego i astra alpejskiego. Oprócz roślin można też spotkać Niepylaka Apollo żyjącego głównie w masywie Trzech Koron (982 m n.p.m). Liczbę gatunków zwierząt szacuje się na 13 - 15 tysięcy, co stanowi połowę fauny Polski. Pieniński Park

Narodowy słynie z 1600 rodzajów motyli - to więcej niż połowa krajowych gatunków. Ponad 20 z nich można zobaczyć jedynie tutaj. Niektóre związane są z jedną lub kilkoma konkretnymi łąkami górskimi.

Na terenie parku znajdują się również źródła i kapliczki np. kapliczka świętej Kingi (Kunegundy)

wraz ze źródłem. Pieniny są asymetryczne. Północne stoki opadają łagodnie, południowe urywają się stromo nad brzegami Dunajca. Na Dunajcu organizowane są spływy tratwami. Przebycie kilkunastu kilometrów pomiędzy Sromowcami Wyższymi a Szczawnicą zajmuje mniej więcej 2,5 godziny. Spływ jest jedną z największych atrakcji

turystycznych polskich gór. Latem każdego dnia bierze w nim udział około 4000 turystów .

Emilka

jego śmierci w kwietniu 2005. Wystąpił również jako narrator i solista z Krystyną Tkacz, Beatą Rybotycką i Krzysztofem Gosztyłą w "Mszy Polskiej" H.F. Tabęckiego, do słów ks. Twardowskiego. Był jednym z bohaterów książki "Odnaleźć dobro" autorki Marzanny Graff-Oszczepalińskiej, w której opowiadał w formie pamiętnika o swoim

operacje, które, jak twierdził, w istotny sposób zmieniły jego podejście do życia i do wykonywanego zawodu. Wpłynęło to na podjęcie się przez niego także

reżyserowania. Można o tym przeczytać w książce pt. *Przypadek nieprzypadek. Rozmowa między wierszami księdza Jana Twardowskiego.*

Niektóre z jego ról to: *Ile jest życia* jako Kacper

osobistym spotkaniu z prawdziwym dobrem tkwiącym w człowieku. Znany był także m.in. z ról w *Romeo i Julii*, *Epitafium dla Barbary Radziwiłłówny*, *Kornblumenblau* oraz *"Najdłuższej wojnie nowoczesnej Europy"*. Aktor przez wiele lat chorował na raka nerki. Został przewodniczącym Stowarzyszenia Chorych na Raka Nerki. Przeszedł dwie

Janas; *Dziewczęta z Nowolipek* jako Ignacy; *Komediantka* jako Henryk Zaleski; *Twarze i maski* jako reżyser Wieluński; *W pustyni i w puszczy* jako Linde; *Tak czy nie?* jako Jerzy Barniłowski; *Popieluszko. Wolność jest w nas* jako ksiądz kanclerz.

Był znanym, cenionym polskim aktorem i reżyserem teatralnym. Od lat zmagał się z chorobą nowotworową, ale mimo tego zawsze pełen był optymizmu i pogody ducha. Takiego go zapamiętamy.

Wielkie osobowości
Krzysztof Kolberger

Krzysztof Kolberger - urodził się 13 sierpnia 1950 w Gdańsku, a zmarł 7 stycznia 2011 w Warszawie, był polskim aktorem i reżyserem teatralnym.

Życie aktorskie
Na początku grał w Teatrze Śląskim, następnie w Teatrze Narodowym w Warszawie, gdzie wystąpił m. in. w *Dziadach*, *Wacławowa* *dziejach* i *Weselu*. Jako reżyser wystawił

"Krakowiaków i górali" w Operze Wrocławskiej, później w Teatrze Wielkim w Poznaniu, "Nędzę uszczęśliwioną", "Żołnierza królowej Madagaskaru" w Operze Szczecińskiej oraz "Królową Śnieżkę i siedmiu krasnoludków".

Jego zdaniem jednym z najważniejszych zadań aktorskich w jego karierze było powierzenie mu przez Telewizję TVN przeczytania testamentu papieża Jana Pawła II w czasie żałoby po



Polski dubbing:
Pogoda dla bogaczy jako Rudy Jordache;
Anna Karenina jako hrabia Aleksy Wroński;
Piotr Wielki jako Piotr I;
Jan Paweł II jako Karol Wojtyła/Jan Paweł II.

Śmierć i pogrzeb
Aktor zmarł 7 stycznia 2011 roku. Bezpośrednią przyczyną śmierci była niewydolność serca. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 13 stycznia 2011 roku, w kościele św. Karola

Boromeusza na warszawskich Powązkach, następnie na Cmentarzu Powązkowskim Krzysztof Kolberger został pochowany. Podczas ceremonii na cmentarzu, przy grobie Krzysztofa Kolbergera odtworzono nagranie Leonarda Cohena - *Dance Me to the End of Love*.

Źródło:
http://pl.wikipedia.org/wiki/Krzysztof_Kolberger
Justyna Marcinkowska

Humor

Humor z dziennika:

Zamknął nauczyciela na klucz i odmówił zeznań.

Zenek oświadcza mi się.

Zjada ściągę po klasówce.

Rozmawiałam z nią i nie dała mi dojść do słowa.

Wyrwany do odpowiedzi mówi, że nie będzie zeznawał bez adwokata.

Wlał wodę do kontaktu w pracowni fizycznej na lekcji plastyki.

Po napisaniu kartkówki nie oddał jej twierdząc, że zostawił ją w domu.

Nie uważa i biega na lekcjach wfu.

Po klasówce z matematyki:
Ile zadań rozwiązałeś?

Ani jednego. A ty?

Ja też ani jednego!

I znowu pani powie, że
ściągałiśmy od siebie.

Siedmioletni chłopczyk wraca ze szkoły. Podjeżdża samochód. Kierowca opuszcza szybę i mówi:
- Wsiadaj do środka, dam Ci 10 zł i lizaka.
Chłopczyk nie reaguje i przyspiesza kroku. Samochód powoli toczy się za nim. Znowu się zatrzymuje:
- No wsiadaj, dam Ci 20 zł, lizaka i chipsy.
Chłopczyk ponownie kręci głową i przyspiesza kroku. Samochód powoli jedzie za nim:
- No nie bądź taki! Moja ostatnia oferta: 50 zł, chipsy i cola.
- Oj, odczep się tato. Skoro kupiłeś matyza, to naucz się z tym żyć.

- Jeśli któreś z was chce o coś zapytać, niech najpierw podniesie rękę - instruuje pani pierwszoklasistów. Jeden z chłopców natychmiast podnosi rękę.
- Słucham, o co chciałeś zapytać - uśmiecha się



nauczycielka.

- O nic. Po prostu sprawdzam, czy ten system działa.

Geograf na lekcji mówi do uczniów:
- Dzieci otwórzcie ćwiczenia, zacznijcie je robić, dokończcie w domu i oddajcie przed końcem lekcji.

Przed sprawdzianem nauczyciel oświadcza:
- Wierzę głęboko, że dzisiaj nikogo nie przyłapię na ściąganiu.
- I my też wierzymy! - odpowiada chórem klasa.

Na lekcji biologii nauczycielka pyta ucznia:
Krzysiu, ile nóg ma mucha??
A nie ma pani innych zmartwień?!

Mamusi, czy możesz dać mi pieniądze na zakupy?
Zapytała Kasia.
Mama daje, a Kasia zapomniała podziękować.
Mama mówi:
Kasiu czy o czymś może zapomniałaś?
Odrobić pracę domową...
A co mówię tatusiowi, gdy on mi daje pieniądze?
Kasia trochę pomyślała i mówi: Tylko tyle?

SPRAWDZIAN:

uczysz się na 5

umiesz na 4

piszesz na 3

spodziewasz się 2

dostajesz 1 :))

zebrała: Kamila

Lekcja chemii.

Nauczycielka przygląda się uczniowi, który wyciąga z torby pasztet i 2 bułki, po czym go pyta:
- Jacek, co robisz?
Jacek:
- Nowy związek chemiczny.
- Co to ma być za związek? Podziel się z klasą.
- Dwubulczan pasztetu.

Ola spóźniła się znowu do szkoły.

Nauczycielka pyta:
Olu dlaczego znowu się spóźniłaś?
Ola na to:
No bo kilka metrów od szkoły jest znak:
"uwaga szkoła, zwolnij!"

Przychodzi Jasiu do domu i mówi:

- Mam! Dostałem 5!
- Gratuluję Jasiu! A z czego ta 5?
- Z polskiego 1, z angielskiego 1, z matmy 1, z przyrody 1, z fizyki 1 ... Razem 5.

Nowinki Optimus Tactus

Zastanawiałeś się kiedyś jak będą wyglądać klawiatury przyszłości? Teraz masz okazję zobaczyć pierwsze projekty! Firma Art. Levedev Studio niedawno wypuściła protoplastę takiej klawiatury, a teraz ma już udoskonalony projekt. Klawiatura jest w całości zbudowana z ekranu dotykowego, dzięki czemu można dowolnie „budować” klawiaturę. Zmieniać klawisze, ich rozmieszczenie, rozmiar, a jakby tego

było mało, można używać klawiatury do przeglądania zdjęć, a nawet oglądania filmów, ale czy to rekompensuje cenę, jaką będzie trzeba zapłacić za to? To już każdy musi odpowiedzieć sobie sam

Szpicielu

Kącik smakosza Oponki

Sposób przygotowania:

Ser przekręcić dwukrotnie przez maszynkę (lub kupić ser mielony), dodać jajka, cukier oraz mąkę wymieszaną z proszkiem do pieczenia, wyrobić ciasto i rozwałkować na placki o grubości 1 cm. Dużą szklanką wykroić kółka a dziurki w nich kieliszkiem. Ciastka smażyć na rozgrzanym tłuszczu. Gdy ostygną posypać cukrem pudrem.

Agnieszka



Składniki:
50 dag białego sera
50 dag mąki
3 jajka
1 szklanka cukru
1 łyżeczka proszku do pieczenia
olej do smażenia
cukier puder do posypania